

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Portugalia.

Donoszą z Lizbony pod d. 1. Lipca, co następuje: — W Sobotę, d. 28. Czerwa, Rada Stanu zgromadziła się w celu odebrania akt i petycji od trzech Stanów, a d. 30. t. m., po nowym zebraniu się Ministrów, następujące tu postanowienie przesłano do każdego ze trzech Stanów:

Postanowienie Króla Dom Miguela I.

«Po dojrzałym roztrząśnięciu ważnego przedmiotu, który Mi przelożyły trzy Stany Królestwa (Duchowienstwo, Ślachta i Lud) na Sejm zebrały w trzech osobnych przedstawionych przez siebie Notach, gdzie, uznając Mnie, podług brzmienia zasadniczych praw Monarchii, za powołanego do dźwignia berła tych Królestw, upraszają, ażebym przyjął tytuł ich Króla i Pana, spadły na Mnie po śmierci Mojego Pana i Ojca; po rozważeniu także z Mój strony, jak wiele na tém zależy, aby owe zasadnicze prawa Monarchii, na których stoi tron Portugalski, ściśle we wszystkich były uskuteczniane; podobało Mi się z tych przyczyn, skłonić się do pomienionych zdań trzech Stanów: że zaś wypada dać poznać wszystkim zasady, na których się wspierają powyższe akta, a dać poznać nie tylko dzisiaj, lecz i w przyszłości, — uważam za dobre, aby podobnie, jak na Korteżach w roku 1641, wydano akt z wyjaśnieniem powodów, podpisany przez wszystkie razem i każdy w szczególności z trzech Stanów. — Dan w pałacu Ajuda, d. 30. Czerwca 1828 r.» Z podpisem Króla.

Na prośbę Stanów, ażeby J. K. Mość Dom Miguel rychło zajął się wyborem żony dla siebie, odpowiedział nowy Monarcha następującem postanowieniem:

«Oświadczam Ślachcie Moje podziękowanie za jej gorliwość o zapewnienie następstwa tronu tych Królestw i nie zaniedbam zająć się tak ważnym przedmiotem w sposób najdogodniejszy dla sprawy Monarchii. — W pałacu Ajuda d. 30. Czerwca 1828.» Król. (G.W.)

Monitor z d. 18. Lipca tak donosi o najnowszych wypadkach w Portugalii: »Wiadomości

odebrane wprost z Lizbony i Oporto potwierdzają rozszerzoną już pogłoskę, że Dom Miguel włożył sobie koronę na głowę; wyroki, które wydano, są formy następującej: »Dom Miguel, z łaski Bożej, Król Portugalii i Algarbii; inne mają formę: »Ja Król« — Z drugiej strony pewna jest, że miasto Oporto osadzili dzisiaj stronnicy Dom Miguela. Wojsko Miguela, 10,000 ludzi, z 30 działami, weszło do tego miasta w d. 3. i 4. Członkowie Jenty konstytucyjnej wsiedli na okręty Angielskie.»

Jenerał Povoa, dowódzca przedniej straży wojska królewskiego wydał następujący rozkaz dzienny: »Na czatach dywizji przedniej straży wojska, w Oporto d. 3. Lipca 1828. Jenerał i dowódzca pierwszej dywizji wojska działającego uwiadamia mieszkańców Oporto w imieniu Króla Jmci Dom Miguela I., iż wszystkim przyrzeka opiekę i nie dozwoli zemsty przeciwko pokonanym (*partido supplantado*); że od tej chwili i na przyszłość wszyscy Portugalczycy uważać się powinni za jedną rodzinę; zastrzegając kary, które prawo pewnie na sprawców rewolucji wymierzy; lecz tylko prawo jedynie i urzędnicy sprawiedliwości, a niht więcej nie ma do tego prawa dopowaznienia.»

»Wojsko dywizji pod moimi rozkazami będącej, wierne jest Królowi Jmci Dom Miguel; tak jest one karne, jak i waleczne na polu boju; wojsko tego rodzaju nie może iść w porównanie z buntownikami. Ci nie szanują praw mieszkańców; my przychodzimy, aby one zabezpieczyć; Jenerał spodziewa się, że nie usłyszy o zażaleniach na ludzi, którzy buntowników do ucieczki zmusili. Będą oni jedynie ochraniać dobrych, nie prześladować złych, ukaranie bowiem tych zostawione będzie sądom, które ze swojej strony wypełnią swoją powinność, jaką winni dla Króla.» (podp.) Jose de Azeredo-Pinto, Jenerał Adjutant dywizji. (D.A.)

Hiszpanija.

Monitor z d. 21. z. m. zawiera z Madrytu następujący list datowany pod d. 14. Lipca: »Rząd, który już w d. 8. b. m. odebrał był wiadomości z Oporto, otrzymał dzisiaj przez Korunnę jeszcze dokładniejsze. — Konstytucyoniści Portugalscy, którzy za zbliżeniem się wojsk Dom Miguela roz-

proszyli się pod murami Oporto, weszli do Galicji z różnych punktów, w liczbie 4,000 ludzi, i skoro tylko wstąpili nogą na ziemię Hiszpańską, zostali rozbrojeni. — Okręt parny, który miał przewieźć z Oporto do Anglii Margr. Palmella, Jenerałów Saldanha, Villaffor i Stubbs, jakoteż niektórych Członków Junty, uszkodzony będąc na morzu musiał zawinąć do Korunny wraz z podróźnymi w d. 5. Lipca. — Rząd odebrawszy o tem wiadomość, przesłał Jenerałowi Eguja, Jenerałnemu Kapitanowi Galicji, rozkaz, iżby zbiegom Portugalskim wypłacił żołd miesięczny; w ciągu tego czasu zastrzega sobie rząd, względem tychże ostatecznie postanowić — Co się dotyczy Jenerałów i Członków Junty, znajdujących się na pokładzie, jeszcze nic nie uchwalono; atoli sądzą, że rząd nie będzie onym przeszkadzał w powrocie do Anglii.

Do Kadyxu zawinęły d. 27. Czerwca w dni 13 z Toulonu okręt liniowy i bryg wojenny, mające służyć za zastonę 31 okrętom przewozowym, które Francuzkę osadę tego miasta przewiozą do Toulonu. Od tego czasu osada przyspiesza swoje prace do wsiadania na okręty; część taborów już zniesiono na pokład. Dodają, że mieszkańcy żądają mocno oddalenia się Francuzów, z bojaźni, iżby później nie nastąpiła reakcja. (D.A.)

Wielka Brytania i Irlandyja.

Kuryjer z d. 17. Lipca donosi: Sir Fryderyk Lamb miał długą rozmowę z Xięciem Wellingtonem i Hr. Aberdeen.

Rada Gabinetowa zebrała się wczoraj w wydziale spraw zewnętrznych, na której znajdował się: Xiążę Wellington, Hr. Bathurst i Aberdeen, Wicehr. Melville, Lord Ellenborough, P. Peel, Sir Jerzy Murray, Kanclerz Izby skarbowej, P. Herries i P. Vesey Fitzgerald.

W d. 10. Lipca podał Lord Clifden Izbie wyższej petycją od Moyżesza Lyon Lewy, proszącego, iżby prawo o niezdolności cywilnej żydów zniesione było. Zaczęł Lord uczynić uwagę, iż nie wie powodu, dla czego by ten lud starożytny i bardzo dawnej wiary, miał być wyłączony od używania równych praw z innymi współpoddanymi. Jedynem ich przestępstwem jest to, iż wierzą w stary, a nie w nowy testament. Proszący przytacza wiele argumentów, dla poparcia swojej prośby, z których jeden zdaje się mu być szczególniej trafny — mianowicie, iż przeciwko ich brodom nie zarzucić nie można, ponieważ w tym względzie wielu chrześcijańskich fircyków, w stronie zachodniej miasta bierze nad nimi górę. (Śmiech.) Prośba została złożona. —

Lord Aberdeen, na rozkaz Króla Jmci złożył odpisy korespondencyi Anglii z obcemi Państwami ściągające się do handlu niewolnikami.

Na posiedzeniu Izby wyższej w d. 16. Lipca uczynił Lord Holland zapowiedziany przez siebie wniosek względem sprawy Wschodu i Portugalii; przyczem żądał złożenia papierów dotyczących się ostatniego kraju; wniosek ten bez przeliczenia głosów został odrzucony.

Słychać, że Izba niższa odroczy posiedzenia swoje w d. 21. Lipca, aby dać czas Parom do rozpoznania bilów, które mają sobie przełożone; w końcu następującego tygodnia ma być Parlament odroczone.

Gazety Londyńskie opowiadają: »W kilka dni po ukończeniu wyborów w Ennis, chciał Pan O'Connell wyjechać z tego miasta. Lud przystawiał dla niego krzesło zielone ozdobione kwiatami i zielonemi chorągiewkami, umocowane na wozie. Upomniawszy obecnych, aby się spokojnie zachowali, wsiadł do przygotowanego dla siebie powozu, mając na sobie order Oswobodzicieli. Otaczało go mnóstwo przyjaciół. Późem pochod ten przez lud urządzony rozpoczął się ze spokojnością i porządkiem. Najprzód jechali Xięża konno, poczem szło blisko 2000 ziemianów, nakoniec rzemieślnicy w świątecznym odzieniu. Za tymi mnóstwo ludzi, niosących chustki od nosa, które w miejscu chorągwi podczas wyborów w modę weszły, a na których »polubieniec ludu« wyrażony. Obok tych postępowała znowu nieprzeliczona masa ziemianów, poprzedzających krzeszło, na którym siedział P. O'Connell. Za tym orszakem szło przynajmniej 5,000 ludzi. Tak ciągnął ten orszak do koła w mieście; nie było słychać żadnego odgłosu, oprócz wtedy, gdy dany był znak do powszechnego okrzyku radości. Całe miasto ozdobione było zielonemi gałązkami i flagami. Niektóre mniejsze uliczki podobne były bardziej do gajów, niżeli do ulic. Orszak ten ruszył aż blisko miasta Clare, i dopiero dwie mile za tem miastem lud upojony radością, dozwolił swojemu polubieńcowi opuścić wóz, który ciągnął, i wsiadł na kozioł powozu swojego, pod warunkiem, że go będzie mógł wciągnąć do miasta Limerik. Dwie mile od ostatniego miasta czekało nań 40,000 ludzi, aby odprowadzić aż do bram do czasu podpisania zawartej tamże ugody pierwszego Katolika, który wybrany został do połączonego Parlamentu. Masa ta złożona była z różnych cechów, z których każdy poprzedzała muzyka i chorąży. Mieli oni białe laski laurem powłócone. Wszędzie, gdzie tylko na drodze stały dwa drzewa na przeciw siebie, powiązane były od je-

dnego do drugiego festony z kwiatów i zielonych liści, a gdzie nie było takowych, posadzono je umyślnie, z których niektóre miały po 40 stóp wysokości. W Limerick jeszcze nie skończony pochód tryumfalny potężnego Katolika, albowiem na całej drodze aż do Dublina poczyniono już przygotowania na onegoż przyjęcie. (D.A.)

Francycja.

Xiężna Berry zjechała w d. 15. Lipca do Bordeaux, gdzie przyjęto ją z nadzwyczajną radością.

Nowy Angielski Poseł przy dworze Francuzkim, Lord Stuart, zjechał do Paryża w nocy z d. 19. na 20. Lipca.

Dziennik *Messenger de Chambres* pisze z Toulonu pod d. 11. Lipca: Gabary *l'Emulation* i *la Lamproie* wypłynęły z tąd właśnie do Eginy, dokąd wiozą żywność, proch i inne zapasy wojenne i oprócz tego 500,000 franków; wszystko adresowane jest do Prezydenta Greeyi Hr. Capodistrias.

Na posiedzeniu Izby Parów w d. 19. Lipca miał nasamprzód Marszałek Macdonald mowę żalobną ku pamiątce zmarłego Marszałka Xięcia Lauristona. Późem Hrabia Molé złożył dwa raporty: 1) względem wniosku Vicehr. Lainé dotyczącego się kompetencji i sposobu postępowania Sądu Parów i 2) względem wykładu praw. Komitet do prośb zdał potem jeszcze kilka spraw. Względem prośby lekarza Chamoin, aby budowę szpitala dla chorych na żółtą gorączkę zawiesić, ponieważ własność onę jako niezaraźliwą, dowiedziona, przystąpiła Izba do dziennego porządku, chociaż Hr. Chaptal i Vicehr. Lainé zatem mówili. Hr. Tournon i Baron Pasquier radzili ostrożność potrzebniejszą. Prośby 134 właścicieli winnic, aby tęg części rolniczego przemysłu dać pomoc, znaczną większością odesłano do Ministrów. Hr. Chaptal sądził, że zle to jest skutkiem nacisku okoliczności, a może też że za wiele winnej macicy uprawniono. Xiążę Decases starał się przeciwnie dowodzić, że pomnożona uprawa winnej macicy nie stoi w stosunku do ludności. Radził znieść dziesięcinę wojenną, zmniejszyć podatek szczegółowy o 10 procent, i podatek Octroi o półtę. (D. A.)

W d. 17. Lipca ukończyła Izba deputowanych narady nad budżetem Ministerstwa handlowego, rozpoczęte w d. 16. t. m., zezwoliła na żądane summy i zaczęła narady nad budżetem Ministerstwa wojny. P. de Caux, Minister wojny, jakoteż później Król. Kommissarz Salvandy, bronili budżet przeciwko zarzutom niepotrzebnych wydatków, szczególnie zaś przeciwko za-

żaleniom na utrzymywanie pułków Szwajcarskich na żołdzie Francuzkim.

Na posiedzeniu w d. 18. Lipca przyjęła Izba rozmaite wnioski na zmniejszenie płacy najwyższych urzędów wojskowych.

Izbie Deputowanych zdano w d. 19. Lipca sprawę imieniem Komissy o projekcie do prawa względem uposażenia Izby Parów. Komissyia wnosi, aby na żądane uposażenie zezwolić, i z tego stały fundusz utworzyć, któryby, jak wszystkie pieniądze na pensyie przeznaczone, znowu krajowi był zwrócony, jeźliby cały fundusz lub część onegoż niebyła potrzebną.

Minister handlu przestał Izbie handlowej państwa następującą depezę:

„Mości Panowie! Pisma publiczne zawiadomiły WPańów, że miasto Oporto ogłoszone zostało od kilka tygodni za będące w blokadzie, i że okręty Portugalskie posłano do ujścia Douro, aby przystępu tamże nie dopuszczają.”

„Dopełniam na rozkaz Króla obowiązku, i wzywam WPańów, abyście kupcom swojego obwodu oznajmili, iż wyszły pod żagle okręty marynarki Królewskiej do Oporto, dla zaradzenia trudnościom, jakieby tamże nasze okręty handlowe spotkać mogły.”

Słychać, że Minister spraw zewnętrznych Hr. de la Ferronays, pojedzie niebawem do wód (podług Dziennika rozpraw do Carlsbadu) a P. Rayneval obejmie tymczasowo portefeuille.

Fregata Francuzka *Westalka* zawinęła w d. 13. Lipca do Brest; przywiozła ona Posłów Francuzkiego, Pruskiego i Niderlandzkiego z Lizbony.

Rada karności Adwokatów Paryżkich, wymierzyła karę rocznego zawieszenia od obowiązku przeciwko Adwokatowi P. Duverne, z powodu mowy jego mianęj w sprawie Dumonteilla na obronę prawności ślubów małżeńskich Xięży. (D.A.)

Poseł Hiszpański w Paryżu, Xiążę San Carlos, umarł tamże w d. 16. Lipca, w wieku lat 65. Urodził ón się w Limie w Peru. (G.W.)

Niemcy.

Odiązd Króla Jmci Bawarskiego do Bruckenu, podług gazet Monachijskich odłożony na d. 29. Lipca. Królowa Jęj Mość i narodzony Xiążę są zupełnie zdrowi.

Uroczystość gospodarstwa centralnego wiejskiego, podług programu Jeneralnego Komitetu odbędzie się w d. 5. Października na polu Teresy pod München. (D. A.)

Prussy.

W Berlinie umarł w d. 12. Lipca sławny lekarz Siebold, Radca tajny wydziału lekarskiego, Professor i Dyrektor nauki położniczej w tamtejszym uniwersytecie. Urodził się w Würzburgu r. 1775. (D. A.)

Rossyja.

W d. 7. Lipca na obchod urodzin N. Cesarza Jmci i J. C. M. Wielkiej Xieźny Alexandry Mikołajowny odśpiewano uroczyste Te Deum w przydurnej kaplicy Pawłowska w obecności N. Cesarzowej Matki i J. C. W. Następcy Tronu. Poczem N. Cesarzowa Jęj Mość odbierała powinszowania Członków Rady Stanu, Ministrów, Jenerałów, Dworu i innych osob pici obojej mających wstęp do Dworu, którzy mieli zaszczyt znaydowania się na obiedzie u N. Cesarzowej Jęjnci. — Tutaj z powodu tej uroczystości, odprawione było uroczyste Nabożeństwo a wieczorem stolicę oświecono.

W d. 11. z.m. jako w dzień SS. Piotra i Pawła, tutejszy ewangelicko-luterski kościół S. Piotra, obchodził pierwszą stoletnią uroczystość, ku pamiętce, że pod panowaniem Cesarza Piotra II., przed stem lat, położony był kamień węgielny do tej budowy. Najstarszy kościół luterski w Rossyi, wznosił się w drugiej połowie szesnastego wieku w Moskwie, pod opieką Cara Iwana Wasylewicza II., drugi pod Feodorem Iwanowiczem w niżnym Nowogrodzie. (D. A.)

Turcyja.

Dostrzegacz Austrijski pod napisem: »Z Konstantynopola d. 10. Lipca« umieścił artykuł następujący:

Od czasu jak W. Porta odebrała wiadomość, że twierdza Brailow po silnej obronie dostała się w moc Rossyjan d. 18. z. m. przez kapitulacyją, podwojona została gorliwość około uzbrajan wojennych. Uzbrajanie mieszkańców stolicy trwa wciąż; wybierają zdolnych i czwiczają ich broni, werbują Chawassów, biorą w rekwizycyją konie, i W. Wezyr przygotowuje wszystko do swojego odjazdu, który wszakże dopiero ma w ten czas nastąpić, gdy pozycyję gór Balkanu, i ich klucz, oszańcowany obóz pod Szumlą, nieprzyjaciel pokona lub obejdzie. Hassein Pasza używa jednakoż wszystkiego, aby tamże dzielny stawiał odpór, i nieustannie poselają tam amunicyją i działa. W d. 3. t. m. przybył tu Mehmed Emir Pasza z Konieh z 6000 ludzi z Azyi mniejszej i w d. 8. wyruszył do obozu pod

Szumlą. W d. 4. nadoiagnął tu Sert Mehmed Pasza z Wan w 3000 ludzi, i równie wyszedł do Szumli. Derwisz Pasza z Philippopolis, który w ostatnich czasach był na wygnaniu w Brussa, został do dawnego stopnia przywrócony, i wysłany do Philippopolis ze zleceniem, aby zaciągnąwszy tamże korpus do obrony gór, takowym ową okolicę osadził. Ćwiczonych poszkarzy i bombardyerów w liczbie kilka tysięcy wysłano na punkta najwięcej zagrożone. Nakoniec, ponieważ Porta, według dotychczasowych poruszeń wojska Rossyjskiego obawia się, że Warna może być mocno zagrożoną, przeto w d. 3. t. m. wyruszył do Warny Kapudan Pasza Izzet Mehmed ze znacznym korpusem piechoty i jazdy, aby tameczną osadę wzmocnić i objąć dowodztwo twierdzy podczas onęże obrony. Podczas jego niebytności dowodzić będzie flotą stojącą na kotwicy przy wnijsciu na Bosfor, Kapudan Beg, (pierwszy Admirał floty) Mustapha Bej, który się w bitwie pod Nawaryno walecznością swoją odznaczył. Baterye i warowne zamki Bosforu są w dobrym stanie obrony i dostateczną ilością wojska i dział opatrzone, aby w razie ataku silny odpór dać mogły. Chociaż niekiedy Rossyjskie wojenne okręty pokazują się blisko Bosforu, jednakowoż dotąd, nie było ani wylądowania aniteż ważnego ataku. Równie zdaje się, iż Rossyjanie nie przeszli na innem miejscu Dunaju prócz w d. 8. Czerwca pod Izacką. Ogólnie bardzo mało słyhać tu względem stanowiska obudwóch armii, względem wypadków wojennych, i bardzo trudno jest coś pewnego w tej mierze dowiedzieć się.

W stolicy panuje ciągle spokojność i porządek; rząd w tej chwili zwraca swoje uwagę na dostawę potrzebnych zapasów zboża, a że w wielu okolicach Państwa żniwa nie obfite wypadły, i rojami szarańczy zostały zniszczone, przeto Porta dozwoliła żeglugi do Rossyjskich portów morza czarnego, jednakże pod warunkiem, że obce okręty odstąpią część swojego ładunku za cenę umiarkowaną do tutejszych publicznych składów.

Z resztą stara się W. Porta zmniejszyć liczbę konsumentów; w zeszłym tygodniu odczytano fermany, podług których wszyscy nieżonaci rzemieślnicy i robotnicy, Grecy, opuścić powinni stolicę i powrócić do domów; lecz rozkaz ten z powodu uczynionych przedstawień i trudności onegoż wykonania, niebawem cofnięty został.

Stan zdrowia jest tu ciągle zaspokajający.